Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 23. Nowy Targ, dnia 9 września 1934 r. Rok XXII.

30-to LECIE GIMNAZJUM W NOWYM TARGU.

W obecnym roku mija lat 30 otwarcia gimnazjum w Nowym Targu, postanowionego pismem Ministra Wyznań i O. P. Dra Wilhelma Hartela, z dnia 14 lipca 1904 r. L. 29.492.

Rok 1904 był i jest bardzo ważną datą w historji kultury Podhala. Ukoronował bowiem pół wiekowe starania o utworzenie szkoły średniej dla synów góralskich, którzy do roku 1904 zmuszeni byli szukać wiedzy w gimnazjach krakowskich, w Nowym Sączu, w Podolińcu i Trstenie. Utworzenie gimnazjum w owym czasie stawało się koniecznością. Wzmagający się bowiem pęd ku kształceniu na Podhalu był sztucznie hamowany trudnemi warunkami finansowemi, które nie pozwoliły biedzie góralskiej kształcić swych sy[illegible] w odległym i kosztownym Krakowie czy w Nowym Sączu. Najbliższe gimnazja znajdowały się na Orawie w Trstenie i na Spiszu w Podolińcu, tam jednak młodzież polska słuchając wykładów w języku obcym, madjarskim — wynaradawiała się, zatracała ducha narodowego, stając się dla kraju straconą. Dotyczyło to zwłaszcza młodzieży ze Spisza i Orawy, gdzie Rząd węgierski tendencyjnie i skutecznie w szkole i poza szkołą prowadził politykę wynaradawiania. Mając na uwadze wyżej wymienione racje, Wydział powiatowy nowotarski za inicjatywą swego Marszałka śp. Adolfa Tetmajera z Ludźmierza, rozpoczyna starania o utworzenie w Nowym Targu gimnazjum, ofiarowując na ten cel plac pod budowę i stosowny fundusz na sprawienie przyborów i sprzętów szkolnych.

W roku 1877 powstaje osobny Komitet gimnazjalny, w skład którego weszli: Marjan Mydło, ks. Jan Miś, ks. Michał Słomka, Dr. Izydor Frommerschläger, Feliks Pławicki i Jan Truty, a który po ustąpieniu przewodniczącego Marjana Mydły w r. 1880 rozszerzono i uzupełniono przez przybranie nowych członków, a mianowicie: Adama Uznańskiego, Jana Trybulca, Jakóba Goldfingera, Gwidona bar. Battalgię ks. Andrzeja Leję, Władysława Rapackiego i Wawrzyńca Ptasia.

Komitet gimnazjalny zajmuje się zbieraniem składek i pilnowaniem chodzących po różnych biurach ministerjalnych petycyj o otwarcie szkoły średniej w Nowym Targu.

Starania te oczywista napotykały na mnóstwo trudności, trzeba było przekonać ówczesne niechętne sprawie czynniki austrjackie, trzeba było całe stosy papierów na różnego rodzaju memorjały, wyjaśnienia i statystyki, trzymając w ukryciu przed czujnym okiem podejrzliwej władzy austrjackiej właściwy cel otworzenia gimnazjum w Nowym Targu. Celem tym było dążenie do stworzenia polskiej placówki kształcącej dla ludności Podhala, a zwłaszcza Spisza i Orawy. Starania te trwały kilkadziesiąt lat — tyle aż lat trzeba było kołatać, by rozbić bryłę przeszkód uprzedzeń i niechęci. Wreszcie dzięki zabiegom ruchliwego posła śp. Dra Jana Bednarskiego i inspektora szkolnego Ludomiła Germana, zdołano w roku 1904 uzyskać sankcję cesarską na utworzenie gimnazjum w Nowym Targu.

I dziś młodzież podhalańska rozpoczyna 30 rok

kształcenia się we własnej szkole — tysiące uczniów w 30-letnim okresie przeszło w corocznym pochodzie przez sale wykładowe gimnazjum nowotarskiego, kierowanego przez Dyrektorów Kazimierza Krotoskiego, Dr. Edwarda Niezabitowskiego, Jakóba Zachemskiego a obecnie Ludwika Czecha i setki absolwentów gimnazjum nowotarskiego zajmuje dzisiaj wybitne stanowiska w służbie dla Państwa. Młodzież podhalańska posiadając warunki kształcenia u siebie, kierowana przez patrjotycznych pedagogów w latach niewoli bierze udział w pracach narodowych w różnych organizacjach niepodległościowych. Wyrazem tego rok 1914, który skupił w szeregach legjonowych poważną ilość wychowanków gimnazjum nowotarskiego. Podobnie było w roku 1920, w którym werbunek ochotniczy do armji polskiej opustoszył wyższe klasy gimnazjalne. Dotychczasowa żywotność gimnazjum nowotarskiego niechże przekona w dążeniach reformatorskich nasze ministerjalne władze szkolne o konieczności utrzymania i dalszego rozwoju gimnazjum kresowego jakiem jest szkoła średnia w Nowym Targu.

Dr. Fr. Ciszek.

Czy przypadkiem nie za dużo?...

W ostatnich kilku latach daje się zauważyć w Polsce wielki pęd twórczy organizacyjno społeczny. Tworzy się przeróżne związki zawodowe, powstają organizacje społeczne — słowem wielki ruch w tym kierunku — coraz nowi prezesi i różni dygnitarze organizacyjni. Jeśli chodzi o zasadę potrzeby organizowania społeczeństwa to nie ulega wątpliwości, że rzecz ta uzasadnienie ma, zbiorowe bowiem życie organizacyjne uczy posłuchu, wyrabia karność, co ważniejsze daje większe możliwości uświadamiania i pracy obywatelskiej czy zawodowej — indywidualnie urabia, kształcąc w zbiorowej krytyce właściwości rozumowania i sądu. Życzyćby należało, by pożyteczne i zdrowe organizacje należycie prowadzone pokryły siecią wpływów całą społeczność Polski. Obecnie jednak sprawy te źle postawione i wykonywane wprowadzają zamęt dezorganizację niezdrową rywalizację dyktowaną zazdrością wpływów poszczególnych kacyków wsiowych czy miasteczkowych. Jakże bowiem w praktyce rzeczy te wyglądają?

Oto urodzony u „góry" pomysł takiej czy innej nowej organizacji wędruje drogą okólników i instrukcji na prowincję. Robi się ruch, szuka i dobiera się ludzi, a ponieważ w tej prawdziwej prowincji ludzi mogących organizację prowadzić nie ma dużo — przeważnie ci sami organizują i budują. I tak — jedni z nich zaangażowani już przedtem organizacyjnie — by nie uchodzić za mniej gorliwych i spowodu „nie wypada" urządzają zgromadzenie, wybierają Zarząd i tak zbożnie praca zaczęta, w tym samym dniu się kończy. Powstaje organizacja papierowa a istotnej zaś pracy jak nie było tak niema. Drugi rodzaj organizatorów urządza się inaczej, prowadząc jakąś tam organizację, urządza się w ten sposób, że w danej chwili istniejącej organizacji daje szyld nowy modny. Sam znam takiego prezesa, który powiada że ma 24 strażaków — 24 rezerwistów i 24 strzelców. Oczywista w jednej, w drugiej i w trzeciej organizacji ci sami ludzie — i tym zależnie od potrzeby i okoliczności p. prezes zmienia szyld. Chłop zaś z natury prostolinijny gubi się w różnych statutach i hasłach i zamiast skupiony organizacyjnie traci orjentację i zniechęca się wogóle do wszelkiej pracy w organizacji.

Istnieje jeszcze trzeci rodzaj organizatorów, najgorszy typ, kombinatorów życiowych. Prezesi tej grupy tworzą organizację w sposób najłatwiejszy, a mianowicie dobierają do związków co się da — element najłatwiejszy, mało wartościowy i robi się z niego gwardję przyboczną, używaną przeważnie do celów osobistych i jako parawan względnie drabinę do wyższych wpływów i karjery. Ten typ organizacji jest najgorszy, skupia bowiem najczęściej element podobny prezesowi, tworzy najemników, których w karności organizacyjnej utrzymuje nie potrzeba życia organizacyjnego, lecz żołd pobierany w różnych formach urabia się lizusostwo, donosicielstwo, terroryzujące nieraz ogół spokojnego obywatelstwa.

Tego rodzaju akcja musi być skończona, owszem trzeba i należy organizować, ludność przyzwyczajać do pracy zbiorowej, kształcić i uświadamiać, pracę tę jednak prowadzić należy w ten sposób, by z jednej strony nie stwarzać fikcji i pozorów pracy społecznej, z drugiej zaś strony usuwać od roboty społecznej, ten trzeci typ kombinatorów, którzy odstraszają od pożytecznej pracy w organizacjach. Wsie nasze i miasteczka rozporządzają zbyt małą ilością inteligentów, mogących organizacyjnie pracować i tych nie należy dezorjentować różnorodnością związków i stowarzyszeń lecz dać im możność skutecznej i celowej pracy w jednej poważnej organizacji.

Dr. Fr. Ciszek.

Złóż datek na powodzian!

Komunikat powodziowy.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych powyżej 50% szkody wyrządzonej przez powódź będzie pokrywał z własnych funduszów narazie w formie pożyczki bezprocentowej, długoterminowej. — Na najbliższej sesji sejmowej pomoc ta zostanie objęta dodatkową ustawą (nowela) na mocy której zniszczone przez powódź ponad 50% domy traktowane będą, jako pogorzeliska to znaczy właściciele domów, których powódź uszkodziła w wyżej wymienionym procencie dostaną pełną stawkę asekuracyjną. — Domy, które zostały uszkodzone mniej niż 50% będą mogły korzystać z pomocy Powiatowych Komitetów dla powodzian. W związku z tem p. Rysz Inspektor z P. Z. U. W. w Nowym Targu sporządził oszacowanie wszystkich zniszczonych przez powódź objektów, które poniżej podajemy. —

I tak — szkody budynków w stanie nowym wynoszą 203 tys. 840 zł., szkody zaś tych budynków w stosunku do sumy ubezpieczenia wynoszą 135 tys. 650 zł. Sumę tę objęło 85 nieruchomości t j. 97 domów mieszkalnych, 76 stajni, 91 stodół rozmaitych szopek, chlewów i t. p. 199. Oszacowanie objęło 29 gmin w naszym powiecie.

Ponadto Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przeznaczył odpowiednie fundusze na odbudowanie zniszczonych pieców, których odbudowę przeprowadzą Oddziały Ochotniczych Straży Pożarnych w swoich miejscowościach. W interesie poszkodowanych leży, by szkody swoje zgłaszali w Powiatowym Komitecie pomocy dla powodzian lub w Zarządach Ochotniczych Straży Pożarnych.

Powiatowy Komitet pomocy dla powodzian w Nowym Targu komunikuje, że na rzecz dotkniętej klęską powodzi ludności powiatu nowotarskiego złożono na ręce Powiatowego Komitetu następujące datki:

1) Inż. Paweł Romocki, Siersza zł 100, 2) Otton Ippoldt, Kraków zł 60, 3) Robotnicy z Firmy Ottona Ippoldta Kraków zł 40, 4) Bank Spółdzielczy Czarny Dunajec zł 10, 5) Polski Czerwony Krzyż Rabka zł 405, 6) Koło Inwalidów, Chabówka zł 5, 7) Stopczyk Wojciech, Warszawa zł 20, 8) Grono profesorów w Nowym Targu, zamiast wieńca na trumnę Stastnego zł 26, 9) Bank Ludowy Jabłonka zł 25, 10) Ks. proboszcz z Ludzimierza zł 20, 11) Pracownicy Starostwa Pow. Nowy Targ zł 100, 12) Gminny Komitet Powodziowy Orawka zł 100, 13) Gondek Józef z Raby Wyżnej z koncertu zł 100, 14) Gadomski Wacław zł 3·54, 15) Urzędnicy Starostwa w Nowym Targu zł. 23·65, 16) Urzędnicy Wydziału Powiatowego w Nowym Targu zł 70·46, 17) Drożnicy powiatowi zł 11·36, 18) Stanisław Szostek, technik zł 2·36, 19) Drożnicy państwowi zł 15·95, 20) Inż. Schönthaler zł 3·65, 21) Tadeusz Pilarski Dyrektor teatru zł 10, 22) Chłopskie Stronnictwo Roln. Wróblówka zł 8·05, 23) Dr. Lecewicz Dyr. Szpitala w N. Targu zł 30, 24) Dr. Kowalik zł 100, 25) Polski Czerwony Krzyż Rabka zł 300, 26) Gmina Szczawnica Wyżna zł. 29·45, 27) Gmina Piekielnik zł 32·37, 28) Komitet w Poroninie 329·45, 29) Związek Strzelecki Lipnica zł 26·60, 30) Koło Związku Oficerów Rezerwy w N. Targu zł 10, 31) Magistrat Nowy Targ z wieczorku Getreyowny zł 4·57, 32) Grupa Związku Inwalidów Jabłonka zł 35, 33) Katolicki Zespoł „Kobza" w Nowym Targu zł 10, 34) Koło Czerwonego Krzyża Czarny Dunajec zł 5, 35) Oddział Ligi Morskiej Czarny Dunajec zł 7, 36) Komitet

Mowa posła Dra
Bednarskiego
przy uroczystem otwarciu gimnazjum dnia 10/IX. 1904 r.

Dzień jutrzejszy, w którym święcimy uroczystość otwarcia gimnazjum, powinien być wyryty złotemi głoskami na kartach dziejów miasta Nowego Targu i powinien stać się w przyszłości świętem dla ludności całego Podhala. Doczekaliśmy bowiem tej pięknej chwili, w której najgorętsze życzenia ludności całego powiatu zostały spełnione i półwiekowe blisko zabiegi o szkołę średnią zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Oto z radością oglądamy, jak młodzież spieszy do tego przybytku nauki, gdzie też znajduje ciepłe przyjęcie, a spore zastępy tej młodzieży są najlepszym dowodem potrzeby takiego zakładu.

Okolica tutejsza może się poszczycić, że mimo braku w pobliżu szkoły średniej wydała bardzo liczny zastęp ludzi, którzy zajęli wybitne stanowiska w naszym kraju i społeczeństwie. Widzimy z tego, że młodzież tutejsza i dawniej garnęła się licznie do nauki.

W pierwszych dziesiątkach zeszłego wieku wypełnia ona po brzegi gimnazjum pijarskie w Podolińcu, następnie po reformie tegoż gimnazjum przeniosła się do szkół w Krakowie.

Nie wszystkim atoli znane są warunki, wśród których młodzież tu pracowała i z jakimi trudami dobijała się swego stanowiska. Przeważnie uboga walczyła w regule z niedostatkiem, a często z głodem i chłodem.

Słabsze jednostki fizycznie, choć silne na duchu ginęły w tej walce jeszcze w czasie studjów lub też nabawiwszy się zarodków gruźlicy, ulegały tej morderczej chorobie wkrótce po wywalczeniu sobie stanowiska. Ileż to marnie zginęło młodzieńców, obdarzonych niepospolitemi zdolnościami, rokujących jak naj-

w Lipnicy zł 51·15, 37) Inspektor Szkolny w N. Targu od Nauczycieli zł 229·39, 38) Kolejowe Przysp. Wojskowe Chabówka zł 290, 39) Komitet w Rokicinach zł 40, 40) Przesławska Aleksandra Nowy Targ zł 5, 41) Miejscowy Komitet Powodziowy Kościelisko zł 228.37, 42) Kolonja Medyków 164·32, 43) Związek Powstańców Śląskich Szarlej zł 50, 44) Komunalna Kasa Oszczędności w Nowym Targu zł 635·19, 45) Urząd Miejski w Zakopanem zł 8·25, 46) Koło T.S.L. Lipnica Wielka zł 53·14.

Powiatowy Komitet apeluje do obywateli niedotkniętych klęską powodzi o składanie dalszych datków na rzecz ofiar powodzi, które prosimy przekazywać pod adresem tutejszego Powiatowego Komitetu.

Sekretarz: *Mgr. A. Skoda.*

Przewodniczący: *M. Korniak*
Starosta Powiatowy

OBWÓD POWIATOWY
Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej
W NOWYM TARGU.

L. dz. 120/34.

Komunikat szybowcowy Nr. 3/34. Szkoły Szybowcowej w Tęgoborzu.

Zarząd Koła Szybowcowego L. O. P. P. Kol. w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że z dniem 3 września 1934 r. uruchomia w bieżącym roku II gi kurs szybowcowy jednomiesięczny w Szkole Szybowcowej w Tęgoborzu. Szkolenie obejmuje kurs praktyczny i teorotyczny.

KURS PRAKTYCZNY obejmuje: a) naukę pilotażu na szybowcach do kategorji „A“, b) naukę pilotażu na szybowcach do kategorji „B“, c) przygotowanie pilotów kategorji „B“ do kategorji „C“.

Naukę szkolenia w lataniu dla początkujących poprzedzą ćwiczenia: a) ćwiczenia w montażu szybowców, kontrola stabilizacji, c) utrzymanie równowagi na szybowcach (gimnastyka sterami), d) szurania.

Nauka pilotażu odbywać się będzie na szybowcach typu C. W. J. i Wrona.

KURS TEORETYCZNY prowadzony będzie równocześnie z zajęciami praktycznemi w godzinach wolnych od zajęć. Wykłady obejmować będą wiadomości z dziedziny aerodynamiki, mechaniki lotu, techniki startu, lotu i lądowania, konstrukcji i budowy szybowców, instrumentów pokładowych, wyboru terenów i ich użytkowania oraz wiadomości ogólne o szybownictwie (zaznajomienie się z instrukcjami P. K. S. i przepisami).

PRAKTYKA WARSZTATOWA. Każdy uczeń-pilot będzie obowiązany odbyć praktykę w warsztacie Szybowcowym Koła przy montażu i naprawie szybowców.

WARUNKI PRZYJĘCIA. Na Kurs Szybowcowy przyjmowani będą kandydaci od lat 16 wzwyż. Zgłoszenia pisemne wraz z załącznikami przyjmuje Sekretarjat Koła Szybowcowego w Nowym Sączu. Do podania należy dołączyć: 1. Własnoręcznie napisany życiorys, 2. dwie fotografje w formacie paszportowym, 3. świadectwo zdrowia wydane przez Poradnie Sportowo-lekarskie przy Ośrodkach Wychowania Fizycznego. Poradnie udzielają badań bezpłatnie, 4. świadectwo przynależności do Organizacji Lotniczej, 5. dla niepełnoletnich — zezwolenie rodziców lub prawnych opiekunów, potwierdzone przez Władze administracyj-

świetniejsze nadzieje, a którzy mogli chlubę przynieść naszemu biednemu społeczeństwu. Przyczyna tego leżała w wielkiem oddaleniu od zakładu naukowego i braku środków materjalnych.

Z dniem dzisiejszym zabłysła dla tutejszej młodzieży lepsza dola. Bliskość gimnazjum od domu rodzicielskiego wypędzi widmo biedy z mieszkania studenta, a zdrowe, górskie powietrze nie będzie sprzyjać rozwojowi w organiźmie tegoż zarodków chorobotwórczych, owej strasznej choroby — która się zwie gruźlicą — a która tyle ofiar rokrocznie z pomiędzy młodzieży tutejszej zabierała.

Gimnazjum w Nowym Targu nie jest tej miary, co inne, ma ona wyjątkowe znaczenie pomiędzy gimnazjami naszego kraju.

Położone najwyżej ze wszystkich nad poziomem morza, w okolicy górskiej, zdrowej, w mieście schludnem i czystem, nazwać można śmiało gimnazjum-sanatorjum.

Ma to ogromne znaczenie pod względem zdrowotnym. Do zakładu tego może uczęszczać z korzyścią młodzież wątła fizycznie lub obarczona dziedzicznie chorobami piersiowemi, któraby w braku takiego zakładu nie mogła się poświęcać nauce. To samo tyczy się personalu nauczycielskiego.

Jeżeli teraz przypatrzymy się na kartę Galicji, to zobaczymy, że powiat tutejszy wchodzi klinem w obce państwo z trzech stron z niem granicząc. — Państwo to wprawdzie obce, lecz ludność naokół rdzennie polska.

Ludność ta biedna, zapomniana przez nas, uciskana przez rząd i wynaradawiana przez madziarów, przez kościół i szkołę. Gimnazjum w Nowym Targu, z którego mam nadzieję korzystać będzie, powinna nieść do niej kaganiec oświaty i uświadomienia narodowego. Z tej przyczyny, a mianowicie ze względu na położenie gimnazjum w Nowym Targu, można śmiało nazwać kresowem. Po gimnazjum cieszyńskiem uważam gimnazjum w Nowym Targu za najważniejszą zdobycz narodową na polu szkolnictwa.

ne, 6 deklarację nie roszczenia sobie pretensji prawnocywilnej do Koła szybowcowego w Nowym Sączu za mogące się wydarzyć wypadki w czasie szkolenia lub treningu, 7. deklarację o przestrzeganiu regulaminu i zarządzeń Kierownictwa Kursu.

Termin zgłoszenia conajmniej 1-tygodniowy przed rozpoczęciem odnośnego kursu.

OPŁATY ZA KURS są następujące: 1. członków Koła Szybowcowego w Nowym Sączu zł 30. — 2. Członków Organizacji Afiljowanych przy Kole Szybowcowym w Nowym Sączu zł 50. — 3. Członków zrzeszonych w organizacjach lotniczych zł 80. — 4. Osób niestowarzyszonych w organizacjach lotniczych zł 100

UTRZYMANIE — NOCLEGI. Koszt całodziennego utrzymania i zakwaterowania wraz z pościelą noclegową wynosi po 2 zł dziennie.

Za Zarząd:

R. Garncarz — Sekretarz.

Inż. Stan. Kern — Prezes L. O. P. P. Kol.

Inż. B. Skwarczyński — Kierownik Koła.

Powiatowy Komitet Pomocy dla Powodzian
Sekcja Odbudowy
W NOWYM TARGU.

L. Odb. 4/34 Nowy Targ 28/VIII 34.

Do PT. Właścicieli lasów, zakładów przemysłowych i Zarządów gmin.

W związku z zapotrzebowaniem materjałów budowlanych celem odbudowy domów i budynków gospodarczych, dotkniętych klęską powodzi w tut. powiecie — Powiatowy Komitet Pomocy dla Powodzian zwraca się do PT. z gorącym apelem o przyznanie bezpłatnie pewnej ilości drzewa (na pniu w lesie lub w stanie przetartym), cegły, wapna i tp.

Pow. Komitet Pomocy dla Powodzian żywi nadzieję, że położenie ludzi pozbawionych dachu nad głową znajdzie pełne zrozumienie i apel powyższy nie przejdzie bez echa.

Szczegółowych informacyj udzieli inż. M. Borowiec powiat. instruktor leśnictwa.

Przewodniczący Sekcji Odbudowy
Fr. Drużbacki wr.

Przewodniczący Pow. Komitetu
M. Korniak Starosta pow.

Listy.

CZARNY DUNAJEC, we wrześniu 1934 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Jako długoletni czytelnik Gazety Podhalańskiej, którą uważałem i uważam za wykładnik opinji publicznej całego naszego Podhala — radbym w kilku słowach przedstawić nastroje i sytuacje swojej własnej miejscowości tem więcej, że od dłuższego czasu w „Gazecie Podhalańskiej“ nic o Dunajcu się nie pisało. — Uważam za rzecz słuszną i konieczną, by reklamowany w Expresie porannym poważny konkurent Zakopanego posiadał w miejscowej prasie, jaką jest „Gazeta Podhalańska“ obszerną kronikę, któraby informowała Brać podhalańską o swojem życiu codziennem, troskach, radościach i kłopotach.

Powiedział ktoś kiedyś, że Czarny Dunajec nie ma szczęścia do włodarzy, każdy bowiem dotych-

---

Jeżeli więc gimnazjum to ma takie znaczenie, to dlaczegoż — może spytać niejeden, gdy się nadto uwzględni ofiarność gminy i powiatu — starania o utworzenie tegoż tak długo trwały?

Na to pytanie sam nie umiem odpowiedzieć. — Faktem jest, że starania te trwały blisko pół wieku. W tym długim okresie były różne fazy. Było raz, kiedy zdawało się miastu, że cel już osiągnęło, opierając się na uchwale sejmu i przyrzeczeniach władz centralnych, wystawiło miasto budynek na pomieszczenie gimnazjum niższego. Zjechali też dygnitarze — oglądnęli, uznali budynek za dobry, oświadczyli jednak pełnym nadziei radnym miasta, że „gimnazjum nie dostaniecie“. Sprawa znów poszła w odwłokę — w mieście zapanowała gorycz i zniechęcenie.

Tak stała sprawa do r. 1898.

W tym roku wybrany posłem, wspólnie z burmistrzem obecnym p. Halikowskim, p. Lgockim i innymi rozpoczęliśmy na nowo starania. Sejm w tym roku uchwalił założenie gimnazjum, jak również i w latach następnych ponawiając uchwałę co roku. Uchwały sejmu miały jednak znaczenie platoniczne, bo nie znalazły poparcia w radzie szkolnej krajowej a mianowicie u jej byłego wiceprezydenta, który gdyśmy przyszli do niego w deputacji z p. L. i H. oblał nas zimną wodą mówiąc: „Nie łudźcie się panowie, gimnazjum nie dostaniecie“. Mimo takiego przyjęcia, mając na pamięci przysłowie „większy Pan Bóg niż Pan Rymsza“ — nieustawaliśmy w naszych staraniach. I oto niebawem zaszła zmiana w Radzie szkolnej — i sprawa nasza odrazu stanęła na pierwszym planie.

Kiedy we Lwowie zostały lody przełamane — ofiarność wielka gminy i powiatu przełamała lody i w Wiedniu i cel ostatecznie został osiągniętym, lecz także nie bez trudności.

W czasie naszych starań znaleźliśmy we Lwowie męża, który się naszą sprawą zajął i przejął, który ją popierał na każdym kroku, a jako referent kopję za nami kruszył. Mężem tym jest obecny tu JWP. Radca G., który tu zjechał na otwarcie, wspólnie się z nami ciesząc uzyskaną zdobyczą, a którego proszę o dalszą opiekę, aby gimnazjum to z takim trudem uzyskane, mogło się rozwijać jak najlepiej i aby spełniło godnie swe zadanie.

czasowy Zarząd gminny nie spełnił pokładanych w nim nadziei, przeciwnie, zostawił po sobie cały szereg uchybień i braków. Tak było z Zarządami wybieranemi i z tych względów ostatni obywatelski zarząd przedwcześnie swoją karjerę skończył i zmuszony został ustąpić miejsca Zarządowi mianowanemu.

Sądziliśmy wszyscy, że z chwilą mianowania komisarza skończy się bałagan, skończą się nieprawości życia gromadzkiego i że przyjdzie człowiek, który stanie się odnowicielem stosunków gospodarczych dunajeckich i rozpocznie nową, czystą erę — że nastanie wiek złoty.

I przyszedł człowiek obcy, nieznany nikomu, nie interesowany bezpośrednio w zawiłych sprawach gminy dunajeckiej, przyszedł nie z wyboru, lecz wyszukany w korcu kwalifikowanych i z miejsca przystąpił do naprawy czarnych stosunków dunajeckich. — Z początku jakoś szło, póki opatrznościowy mąż nie połapał się w stosunkach. — Uporządkowano dom gminny, unormowano stosunki bezpieczeństwa, wybudowano basen dla stałych letników dunajeckich, powołano do życia Związek Rezerwistów, do którego przyjmuje się jedynie i wyłącznie wybitnych sympatyków pana prezesa. — Tyle dla Czarnego Dunajca... — Oprócz tego wszystkiego pomyślano i o sobie. Posada, jak posada, może się skończyć — chodzi o to żeby była — może tak z wyboru. I tu nadarzyła się powódź, która zrealizowanie pięknych planów i zamiarów umożliwiła i przyspieszyła. Oto w Dunajcu, w którym woda powodziowa zalała na szczęście zaledwie kilka chałup i zniszczyła nadbrzeżne kamience gminne.

Na skutek urzędowego doniesienia dostaje się 3.000 kg. mąki i ilość tą dzieli się na prawo i lewo nie między powodzian, potrzebujących doraźnej pomocy dożywienia, lecz robi się mączną agitację przedwyborczą i wspaniałomyślnie obdarowuje się przyszłych wyborców. Co więcej, ponieważ mąki było więcej aniżeli rozdać jej było można, zwołuje p. prezes wszystkich innych prezesów i tym oferuje przydział mąki; byli tacy co wzięli, bo dlaczego by nie wziąć jeśli jest, ale byli i tacy, którzy sprzeciwili się wspaniałomyślnemu gestowi p. Rozdawcy i zrzekli się zgóry przydzielonego im kontygentu. A przecież ta mąka mogła być naprawdę przez prawdziwie potrzebujących zużyta. To samo stało się z zebraną gotówką, którą mianowany pierwszy i najważniejszy gospodarz, „wedle swojego uznania“ rozdzielił, zamiast skierować ją do Powiatowego Komitetu pomocy dla powodzian.

Jest jeszcze wiele — wiele rzeczy, któreby warto i należało poddać krytyce publicznej, z temi jednak zatrzymam się do najbliższej sposobności w obawie, by Szanowna Redakcja rozporządzająca 8 stronicami naszego kochanego wydawnictwa, nie odmówiła mi z braku miejsca możności wypowiedzenia się.

Czarnodunajczanin.

KRONIKA

Uroczystość Polskiego Czerwonego Krzyża w Nowym Targu. W niedzielę, 2 września Pow. Oddział urządził w związku z obchodzącemi w całej Polsce uroczystości lokalne z następującym programem: o godz. 9 odbyło się nabożeństwo w kościele paraf., w którem wzięły udział drużyny ratownicze P. C. K., Zw. Strzelecki, przedstawiciele Władz i obywatelstwo nowotarskie. Wieczorem odbyła się zabawa. — Przez cały dzień zbierano ofiary na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

J. E. Ks. Kard. Sapiaha w Nowym Targu. W drodze powrotnej z uroczystości obchodu jubileuszowego w Ludźmierzu, zatrzymał się J. E. Ks. Kard. Sapieha w Białce, gdzie bawił parę godzin w gościnie u Księdza Prałata Madeja. Ks. met. zwiedził następnie nowobudujący się kościół w Nowym Targu, a nadto zrewizytował p. Starostę pow. Korniaka. Przy tej sposobności oglądnął nowy gmach Wydziału Powiatowego.

Dnia 7 września br. o godz. 19-tej w auli Państwowego Gimnazjum w Nowym Targu odbędzie się nadzwyczajne Walne Zebranie członków Twa Bursy Gimnazjalnej im. św. St. Kostki w Nowym Targu z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, 2) sprawa kina dźwiękowego, 3) wnioski. W razie braku kompletu następne Walne Zebranie odbędzie się bez względu na ilość Zebranych o godzinie 19-tej i ½ tego samego dnia i z tym samym porządkiem dziennym.

Chowańcówna Marja mp. Sekretarz. *Świętek Andrzej mp.* Prezes.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Zarząd Bursy gimnazjalnej przystąpił do zakupna kina dźwiękowego. W najbliższym tygodniu spodziewać się możemy już pierwszy seans dźwiękowca. Będzie to niesłychaną atrakcją a zarazem nowością dla naszego miasta.

Wpisy na Studjum Wychowania Fizycznego Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie. Dyrekcja przypomina, że podanie o przyjęcie na rok I. przyjmuje tylko do dnia 10 września br. Bliższych informacyj udziela Sekretarjat Studjum Wych Fiz. U. J. w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 26.

Poświęcenia sikawki motorowej w Czorsztynie. W ubiegłą niedzielę odbyła się wielka uroczystość strażacka — poświęcenie sikawki motorowej tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej. Zjechały wszystkie okoliczne Straże oraz liczny Oddział Słowaków z naczelnikiem okręgu ze Starej wsi Drem Kichelem na czele. Nadto w uroczystości wzięli udział Viceprezes

Zarządu Wojewódzkiego p. Starosta Wnęk Władysław, Starosta nowotarski Korniak Mateusz, Prezes Pow. Zarządu Ocli. Str. Poż. Dr. Ciszek Franciszek, były Naczelnik Okręgu Dworski Franciszek i inni. O godz. 10-ej odprawił Ks. Proboszcz Chrobakiewicz z Maniów mszę św. w Kapliczce Rybackiej poczem dokonał aktu poświęcenia sikawki motorowej. Do zebranych Oddziałów i ludności przepięknie przemówił Ks. Proboszcz Chrobakiewicz i Dr. Ciszek.

Ku czci poległych legjonistów-Podhalan. Dnia 16 września br. odbędzie się w Czarnym Dunajcu odsłonięcie tablicy pamiątkowej z nazwiskami poległych legjonistów okręgu czarnodunajeckiego. Zarząd Oddziału prosi o uczestnictwo w obchodzie tak starszych generacyj, które przeżywały same okres zmagań legjonowych, a swą pomocą i sympatją dźwigały wespół z legjonami rwącą się do życia Ojczyznę — jak również młodzież, dla której wspomnienia niedawnej przeszłości oby były zachętą i wzorem w pracy dla chwały Polski.

W dniu 12 sierpnia br. odbyła się staraniem Ogniska Zw. Podhalan w Zakopanem Zabawa Ludowa na powodzian w salach Twa gimn. Sokół, które oddało na ten cel salę zadarmo i z zabawy tej cały dochód w kwocie zł 361 wpłacono miejscowemu Komitetowi na rzecz ofiar powodzi.

Za Zarząd Ogniska:

Karol Wentoch Sekretarz. *Mgr. Krzeptowski* Przewodniczący.

Dnia 1 września br. urządził Oddział Zw. Strzeleckiego Sekcja sportowa w Nowym Targu zabawę towarzyską, którą zaszczycił swą obecnością Pan Starosta Powiatowy Korniak wraz z małżonką, Prezes pow. B. B. W. R. i Zw. Strzeleckiego dyr. Drużbacki, Burmistrz m. Nowego Targu Stachoń i inni. Reprezentowane były kluby sportowe nowotarskie „Podhale“, „Sokół“ i „Makkabi“. — Zabawa nadzwyczaj się udała, czego wyrazem było licznie zebrane towarzystwo nowotarskie i z okolic Nowego Targu.

Komitet czuje się obowiązany złożyć na tem miejscu serdeczne podziękowanie osobom, które specjalnie przyczyniły się pracą przy urządzeniu zabawy, a to: Paniom kap. Zörnerowej, sędzinie Dobrzańskiej, Marszałkowej, Olszewskiej, Oddziałowi żeńskiemu Z. S. z komendantką p. Bidowańcówną oraz Obywatelom, Członkom Oddziału nowotarskiego i Sekcji Sportowej. Część dochodu przeznaczono na powodzian.

Dnia 26 bm. odbyły się ćwiczenia rejonowe w Cz. Dunajcu Ochot. Straży Pożarnej. Na ćwiczenia przybyły wszystkie Oddziały Straży Pożarnych. Ćwiczenia prowadził naczelnik tamtejszego rejonu Druch Tadeusz Bryjak. Po dwu godzinnych ćwiczeniach odbyła się defilada wraz z całym taborem, którą odebrał naczelnik rejonu Tadeusz Bryjak, wraz z Prezesem O. S. P. w Cz. Dunajcu mgr. Kazimierzem Trybułą. Po defiladzie wszystkie Oddziały udały się pod Remizę O. S. P. w Cz. Dunajcu, gdzie kom. druch Tad. Bryjak podziękował wszystkim Oddziałom za pracę w ćwiczeniach, a zarazem zachęcając ich do dalszej pracy w Oddziałach.

Cukier tańszy tylko o 15 gr. Interesująca wszystkich zniżka cen cukru przeprowadzona została wcześniej, niż początkowo zamierzono. Zniżka ta weszła w życie już z dniem onegdajszym i wynosi 15 gr na 1 kg. W niektórych okolicach kraju zniżka ta będzie nawet większa, ponieważ jednocześnie cena cukru w sprzedaży hurtowej na terenie całego kraju zostanie ujednostajniona. Dotychczas cena ta kształtowała się niejednolicie, ustalana bowiem była według ceny zasadniczej (t. zw. „cena parytet Poznań“), zwiększonej o koszt transportu z Poznania do miejscowości odbiorczej, bez względu na to, z jakiej cukrowni cukier był dostarczany. Niedoliczanie obecnie do ceny cukru kosztu transportu, odczują szczególnie Kresy Wschodnie, gdzie w dotychczasowej sytuacji cukier był droższy, niż w województwach centralnych i zachodnich. Początkowo projektowana była zniżka cukru dalej idąca, mianowicie o 20 gr na 1 kg. Projekt ten uległ jednak zmianie, w związku z rozszerzeniem jakoby akcji zniżkowej na ceny niektórych artykułów, posiadających specjalne znaczenie dla szerokich rzesz ludności wiejskiej, w pierwszym zaś rzędzie ceny soli i nafty.

Dział sportowy.

W niedzielę 9 września br. o godz. 16-tej na stadjonie WF. i PW. w Nowym Targu, odbędą się dawno oczekiwane zawody w piłkę nożną między drużynami reprezentacyjnemi powiatu nowotarskiego: Związku Strzeleckiego a innych klubów. Zawody te będą wielce interesujące ze względu na to, że do reprezentacyj tych wchodzą czołowi gracze poszczególnych klubów. Zatem wszyscy sportowcy i sympatycy spieszcie licznie na stadjon.

Dochód przeznaczony w całości na odbudowę strzelnicy małokalibrowej w parku miejskim zniszczonej przez powódź.

Dnia 26 sierpnia br. na stadjonie sportowym w Nowym Targu odbyły się zawody piłki nożnej między K. S. „Podhale“ a reprezentacją obozu „Makkabi“ „Podhale“ wystąpiło w składzie wzmocnionym przez gracza strzeleckiego K. S. „Tatry“ p. Polaczyka. — Osiągnięto wynik bardzo dobry, przegrywając w stosunku 7 : 1. — Dochód z powyższych zawodów w kwocie 127 zł K. S. „Podhale przeznaczyło na odbudowę strzelnicy P. W. i W. F.

Odpowiedzi Redakcji.

WP. TOURNELLE ALEKSANDRA W ŻYWCU. Donosimy, iż portrety Władysława Orkana są do nabycia w Księgarni WP. Jana Kabłaka w Nowym Targu.

Z Państwowej Szkoły Higjeny. Dnia 1 października 1934 r. rozpocznie się w Państwowej Szkole Higjeny, organizowany w porozumieniu z Departamentem Służby Zdrowia Ministerstwa Opieki Społecznej IX kurs Higjeny Publicznej. Na kurs przyjmowani są, poza kandydatami, delegowanymi przez władze państwowe i samorządowe również lekarze wolnopraktykujący, którzy zamierzają poświęcić się pracy administracyjnej i społecznej. Kurs trwać będzie 6 miesięcy. Uczestnicy kursu po jego ukończeniu składają egzamin państwowy. Podania o przyjęcie na kurs przyjmuje Sekretarjat Państwowej Szkoły Higjeny — Warszawa, ul. Chocimska 24. —

„Turysta w Polsce". Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji przystąpił do wydawania luksusowego kwartalnika pt. „Turysta w Polsce" w językach polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Numer pierwszy kwartalnika wyszedł już z druku i zawiera następujące artykuły: Fr. Galiński — Warszawa. J. Ginsbert — Nad Polskiem Morzem. Walery Goetel — Zakopane, Tatry, Pieniny. Władysław Grzelak — Polska jako teren turystyki wodnej. Prof. Wł. Szafer — Parki Narodowe w Polsce. St. Lenartowicz — Huculszczyzna. Józef Lasoń — Wilno. Dr. M. Orłowicz — Kalendarz Turystyczny.

„Turysta w Polsce" wychodzi pod redakcją B. T. Lepeckiego. — Wyjątkowo ozdobną stronę graficzną opracował T. Piotrowski.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności

ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE XXXVI.

Członków Banku Rolniczo-Handlowego w Nowym Targu. Spółdzielni zarej. z ogran. odpow.

odbędzie się dnia 17-go września 1934 r. o godz. 4 po południu lub w razie braku kompletu tegoż dnia, o godzinie 4·30 po południu w lokalu własnym w Nowym Targu, Rynek 5, I. p.

Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1933.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z odbytych czynności w roku 1933.
4. Sprawozdanie Komisji Wykonawczej Rady Nadzorczej ze swych czynności oraz w przedmiocie zatwierdzenia bilansu, zamknięcia rachunkowego z roku 1933 i udzielenie Dyrekcji absolutorjum.
5. Ewentualne odczytanie sprawozdania z rewizji Banku, dokonanej w dniach 23, 24 i 25 sierpnia 1934 r., z polecenia PT. Zw. Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie.
6. Rozdział czystego zysku w myśl uchwały Rady nadzorczej.
7. Wybór uzupełniający 3-ch członków Rady Nadzorczej.
8. Wnioski i interpelacje.

Dyrekcja.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG, RYNEK 4. I-sze p., TEL. Nr. 10.

Przedpłata roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., **w** Ameryce rocznie 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., **Wychodzi na każdą niedzielę.**— Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151.902.

Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu. — — **Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.**

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99.